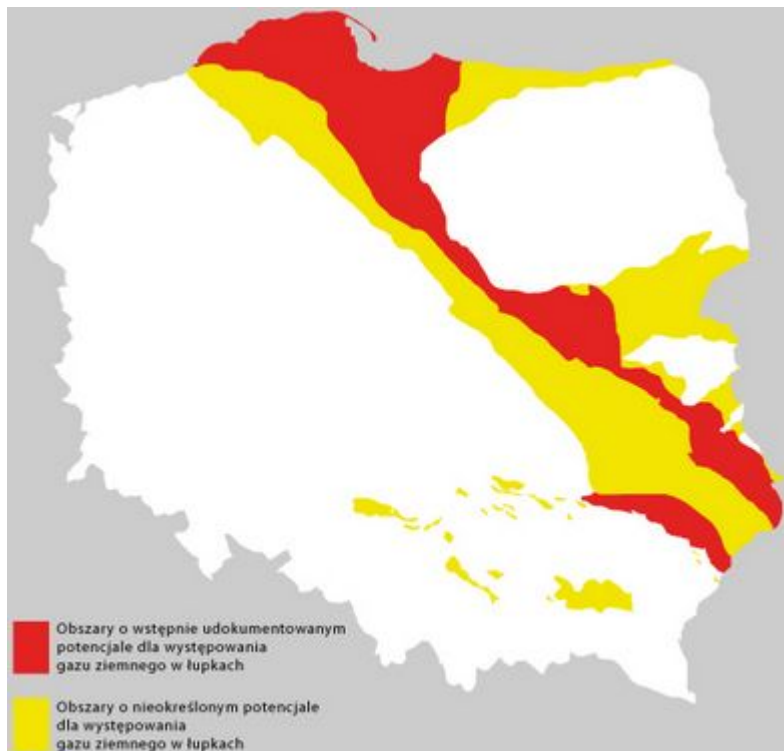


# Gaz łupkowy a Chevron

23 marca 2011



Od 2009 roku na terytorium Polski wydano kilkadziesiąt koncesji na poszukiwanie gazu łupkowego, które trafiły do licznych międzynarodowych koncernów, w tym powstałych niebawem konsorcjów. Podczas przydzielania koncesji Ministerstwo Środowiska oraz inne polskie organy rządowe pominęły w zupełności wątek etyczno-moralny. W rezultacie wzięcia pod uwagę tylko i wyłącznie gospodarczych oraz ekonomicznych aspektów planowanych inwestycji, wśród posiadaczy lub współdziałowców koncesji na obszarze Polski, znalazły się koncerny, których zarządy prowadzą aktywną politykę aprobaty dla łamania praw człowieka w różnych regionach naszej planety. Do tego grona należą Talisman Energy, ConocoPhillips oraz Chevron. W tym opracowaniu przyjrzymy się bliżej amerykańskiemu koncernowi Chevron, którego zarządy, przedstawiciele oraz akcjonariusze od kilkadziesiątu lat prowadzą lub aprobują dwuznaczną i niemoralną politykę koncernu w Ekwadorze i Birmie.

**CHEVRON BĘDZIE POSZUKIWAĆ GAZU ŁUPKOWEGO NA LUBELSZCZYŹNIE**

Chevron należy do jednych z największych międzynarodowych koncernów funkcjonujących na ziemskim globie. Ten pochodzący ze Stanów Zjednoczonych koncern zgłosił swój aneks do udziału w dziele poszukiwania gazu łupkowego w Polsce, poprzez dwie spółki zależne zarejestrowane w polskim rejestrze przedsiębiorstw: Chevron Polska Exploration and Production Sp. z o.o. oraz Chevron Polska Energy Rescources Sp. z o.o. Przydzielone koncesje znajdują się w południowo-wschodniej Polsce w lokalizacjach: Kraśnik, Frampol, Zwierzyniec i Grabowiec.

Jednym z głównych partnerów Chevronu w procesie poszukiwania gazu łupkowego w Polsce została NAFTA Piła. Przedsiębiorstwo z północy Polski podpisało kontrakt z Chevron na dostarczenie sprzętu oraz przeprowadzenie próbných odwiertów na Zamojszczyźnie. Dla piłskich przedsiębiorców umowa z Chevron rysuje się jako obiecująca perspektywa. Nowe zlecenie ceni sobie Wiesław Pawłowski, dyrektor ds. ekonomicznych oraz członek zarządu NAFTY. Dla niego to kolejne obiecujące przedsięwzięcie po tym gdy piłska spółka przeprowadziła min. odwierty dla zespołu Lane Energy/Conoco Phillips w Łebieniu i Łęgowie na Pomorzu.

Idąc szlakiem wytyczonym przez przedstawicieli polskiego rządu, zarząd Nafty Piła podczas zawierania kontraktu, nie wziął pod uwagę wysoce nieetycznych przedsięwzięć Chevronu poza granicami Polski. Staliśmy się oto świadkami niepokojącego zjawiska zawierania umów gospodarczych i ekonomicznych z gremiami nie respektującymi podstawowych norm prawnych, ujętych zarówno w Deklaracji Praw Człowieka jak i zwykłych regułach etyczno-moralnych, funkcjonujących w prawie zwyczajowym. Jest to o tyle zastanawiające, iż podobna absencja prawna dotyka równolegle gros systemów polityczno-społecznych w Europie i poza nią.

## **CHEVRON W BIRMIE**

Chevron pojawił się na dobre w Birmie po fuzji i przejęciu

koncernu Unocal Corporation w 2005 roku. Przejmując Unocal zarząd Chevronu stał się spadkobiercą wszelkich inwestycji tego koncernu. Wkraczając do Birmy, Chevron dołączył do grona współdziaławców i beneficjentów eksploatacji złóż gazu Yadana. Oprócz Chevronu w tym gronie znajduje się także francuski Total, tajski PTTEP oraz birmański Myanmar Oil and Gas Enterprise (MOGE). Projekt gazowy Yadana stanowi najważniejsze źródło finansowania birmańskiej junty wojskowej, która sprawuje apodyktyczną i brutalną władzę w tym kraju od 1962 roku.



Ocenia się, że tylko od 2000 roku dzięki projektowi Yadana birmański rząd zarobił 4,83 mld dolarów. W analogicznym czasie Chevron dzięki udziałowi w tej inwestycji zainkasował ponad 437 mln dolarów a francuski Total odpowiednio 483 mln. Według raportu organizacji Earth Rights International (ERI) „Yadana jest decydującym czynnikiem, umożliwiającym birmańskiemu reżimowi wojskowemu zachowanie wypłacalności”. Co bardziej niepokojące, według raportu ERI duża część wpływów ze złoża Yadana mogła ominąć państwową kasę i trafić bezpośrednio na prywatne konta członków junty w Singapurze. Do dziś jednak zarówno Chevron jak i Total odmawiają ujawnienia szczegółów transferów finansowych prowadzonych z birmańską juntą, powołując się na umowę zobowiązującą obie strony do zachowania tajemnicy gospodarczej.

Od początku swojego powstania, budowa i eksploatacja rurociągu Yadana wiąże się z poważnym naruszeniem praw człowieka i niszczeniem środowiska. Rurociąg biegnie 40 mil przez terytorium Birmy do Tajlandii, przechodząc przez wrażliwe ekologicznie terytorium zamieszkałe przez grupy etniczne Karen, Mon i Tavoyan. Budowa i zabezpieczenie rurociągu są prowadzone przez birmańską armię odpowiedzialną za liczne naruszenia praw człowieka, w tym zbrodnie przeciwko ludzkości. Dokładnie ta sama armia zabezpiecza obiekty należące do Chevron i Total, naruszając zarazem podstawowe prawa lokalnych mieszkańców. Wśród zarzutów kierowanych pod adresem junty w regionie znajdują się pozasądowe zabójstwa, zmuszanie do przymusowej pracy mieszkańców okolicznych wiosek oraz konfiskata ziemi bez odszkodowań. Wzrost napięcia w regionie jest bezpośrednio związany z projektem Yadana. Mieszkaniec wioski Michauglaung powiedział w 2009 roku: „Zanim pojawiły się tu spółki było normalnie. Gdy nie było tu wojska nie było przymusu”. Organizacja Earth Rights International monitoruje sytuację w regionie od wielu lat. Przeprowadziła setki wywiadów z uchodźcami z Birmy, dezertierami z birmańskiej armii i marynarki wojennej; zagranicznymi pracownikami na placówce Yadana a także akcjonariuszami oraz inwestorami Total i Chevron. Dane zgromadzone przez ERI dokumentują postawione zarzuty.

Mieszkańcy okolicznych wiosek są przymusowo powoływani do szkoleń i patrolowania różnych odcinków rurociągu na wypadek ataku sił oporu, rekrutujących się z miejscowych grup etnicznych. Inne formy przymusu, którym jest poddawana ludność obejmuje: dostarczanie różnych towarów na rzecz armii, budowę obiektów wojskowych i infrastruktury; kopanie rowów i oczyszczanie okolic rurociągu z roślinności, wycinanie drzew i przekazywanie drewna wojsku. Mieszkaniec wioski Zinba opisuje przypadek samowoli żołnierzy: „Pod koniec 2009 roku, 20-dwudziestu żołnierzy przyszło do naszej wioski i mieszkali u nas przez dwie noce. Nie wiem co tu robili ale musiałem dać im kozę i dostarczać jedzenie”. Tylko w lutym 2010 roku żołnierze

z batalionu piechoty zamordowali dwóch mieszkańców wsi Ahlersakan. Powyższe dane to zaledwie tylko zarys obejmujący nadużycia z obszaru przez, który rurociąg przebiega bezpośrednio.

Obecność Chevronu i Totalu w Birmie, wspierających finansowo oraz materialnie tutejszą juntę, umacnia wojskowych dyktatorów w ich linii ignorowania demokratycznych aspiracji mieszkańców Birmy oraz prześladowania mniejszości etnicznych.

Badania przeprowadzone przez Karen Human Rights Group (KHRG) od stycznia 2009 r. do kwietnia 2010 r. w regionie Papun, graniczącym z Tajlandią dokumentują okrucieństwa wobec kareńskiej ludności cywilnej w Lu Thaw. Raport wskazuje, że ponad 3300 miejscowości zostało zniszczonych przez birmańską armię od połowy lat 80-tych XX wieku. Lu Thaw stało się ponownie obszarem walk w latach 2005-2008. Na dzień dzisiejszy 27 tysięcy osób nadal żyje w ukryciu, w lesie i górach. Pozostali zostali przymusowo przesiedleni na tereny miejskie bądź nizinne lub uciekli przez tajską granicę, znajdując schronienie w tamtejszych obozach dla uchodźców. Obecnie na terenie takich obozów w Tajlandii przebywa nawet 200 tysięcy ludzi, którzy zbiegli tu przed prześladowaniami ze strony wojskowego reżimu w Birmie. Ostatnie depesze informacyjne przynoszą również wiadomości o rajdzie birmańskich sił bezpieczeństwa NaSaKa po wioskach muzułmańskiej mniejszości etnicznej Rohingya.

Pomimo utrzymywania przez juntę militarnego status quo w regionie, hamowania procedur demokratycznych, dyskryminacji i wykorzystywania mieszkańców prowincji – Total i Chevron kontynuują politykę eksploatacji złóż w Birmie i ekonomicznego subsydiowania reżimu.

## **CHEVRON W EKWADORZE**



Odkrycie dużych pokładów ropy naftowej w Ekwadorze w latach pięćdziesiątych i sześćdziesiątych XX wieku otworzyło ten obszar dla działań takich spółek jak Shell, Texaco (dziś część Chevronu) i Maxus. Na przestrzeni następných lat przy mniej lub bardziej świadomej współpracy Letniego Instytutu Lingwistycznego, bliskiego kontaktu doświadczyło kilka kolejnych plemion. Owocem ekspansji naftowej stały się choroby, budowa dróg oraz zanieczyszczenia cieków wodnych. Indianie Cofan z wcześniejszej 15-tysięcznej populacji uratowali tylko 1500 istnień a Tetetes i Sansahuari bezpowrotnie zniknęli. Do dziś olbrzymie połacie ziemi i wód pozostają zanieczyszczone substancjami ropopochodnymi.

Texaco rozpoczęło swoją pracę w ekwadorskiej Amazonii w 1964 roku i pozostawało tam do początku lat dziewięćdziesiątych XX wieku. Obecność przedsiębiorstwa, które otrzymało zielone światło od rządu ekwadorskiego, cechowała się nieposzanowaniem indiańskich kultur oraz środowiska naturalnego. Aby zmniejszyć konieczne wydatki i inwestycje, Texaco sięgało po zaskakujące metody eksploatacji używając przestarzałego, zawodnego sprzętu, odprowadzało ścieki bezpośrednio do otoczenia. Istnieją niezbite dowody potwierdzające, że wraz ze swymi partnerami w regionie Texaco wylało umyślnie 18 miliardów galonów toksycznych ścieków, które rozlały się i zapełniły setki otwartych dołów i zagłębień, tworzących odtąd ropo-ściekowe bajorka. Efektem poczynań przedsiębiorstwa naftowego



w ekwadorskiej Amazonii stało się zanieczyszczenie ziemi, wód gruntowych i cieków wodnych – natomiast miejscowa ludność (Indianie i osadnicy) aż do dziś zmaga się z konsekwencjami zanieczyszczenia środowiska. Mówimy tutaj zarówno o konsekwencjach społecznych jak i zdrowotnych (choroby nowotworowe, poronienia, defekty płodu).

W 2001 roku Texaco dokonało fuzji (zostało wchłonięte przez) z Chevron. Przez kilka kolejnych lat przedsiębiorstwo nosiło nazwę Chevron/Texaco aby następnie pozbyć się kłopotliwej frazy z oficjalnej nazwy koncernu. Chevron jako nabywca Texaco pozostaje jednak spadkobiercą dorobku zakupionego przedsiębiorstwa. Pomimo tego do dziś przedstawiciele koncernu odmawiają wzięcia na siebie odpowiedzialności za nadużycia z przeszłości. Tymczasem ścieki ropopochodne do dziś rzutują na życie i zdrowie tubylczych i nie tubylczych społeczności. Chevron, jak wskazują przedstawiciele spółki, wyłożył już sumę 40 milionów dolarów na oczyszczenie terytorium lecz Indianie i osadnicy, którzy ucierpieli i wciąż doznają krzywd, oczekują rekompensat idących o wiele dalej.



Pomimo tych roszczeń przedstawiciele Chevron bronią dobrego imienia reprezentowanej korporacji, utrzymując, że winnymi wycieków jest ich ówczesny partner gospodarczy Petroecuador. Po wielu latach batalii sądowej, uznając winę koncernu, ekwadorski sąd przychylił się w lutym 2011 roku do pozwu reprezentującego 30 tysięcy Ekwadorczyków. Zgodnie z wyrokiem Chevron miał zapłacić prawie

9 miliardów dolarów odszkodowania oraz w ciągu kolejnych 15 dni oficjalnie przeprosić za szkody wyrządzone dotkniętym społecznościom. Już dziś jednak wiadomo, że ani zarząd ani inni przedstawiciele spółki nie uznają werdyktu. Zdaniem rzecznika Chevronu, Kenta Robertsona, proces przeciwko jego firmie jest częścią rozległego, międzynarodowego spisku, oszustwem i próbą wyłudzenia miliardów dolarów. Z orzeczenia sądu nie są zadowoleni także członkowie poszkodowanych społeczności, którzy oczekują o wiele dalej idących rekompensat. Podczas procesu prawnicy wynajęci przez Chevron uciekali się do fałszywych zarzutów i oskarżeń, sugerując w końcowej fazie postępowania, że tak naprawdę to wszyscy powodowie, którzy mogli ucierpieć od zanieczyszczeń już nie żyją. W czasie procesu Chevron wypuścił także zakrojoną na szeroką skalę kampanię marketingową. Przedstawiciele spółki poprzez płatne reklamy wykupione w ekwadorskich mediach, oskarżali sędziów i biegłych zaangażowanych w proces o stronnictwo i złą wolę.

Zdaniem obserwatorów to jeszcze nie koniec procesu. Seria odwołań może przedłużyć go o kilka kolejnych lat. Następujące po sobie zarządy Chevron i Texaco wciąż negują odpowiedzialność koncernu za katastroficzne zanieczyszczenia w ekwadorskiej Amazonii i odmawiają poniesienia kosztów adekwatnych do wyrządzonych szkód.

## **PODSUMOWANIE**

W publicznym komunikacie i na międzynarodowych rynkach Chevron funkcjonuje jako wiodący koncern energetyczny, przedsiębiorstwo z doświadczeniem, generujące jeden z największych zysków korporacyjnych na świecie. Wizerunkowi odpowiedzialności i profesjonalizmu, kształtowanemu przez przekaz marketingowy Chevron, towarzyszą równoległe deklaracje dbałości o dobro społeczne i ochronę środowiska. Pomimo zapewnień o wierności wszystkim wymienionym zasadom, zarząd i przedstawiciele Chevronu od lat prowadzą działania przeczące tym, jak się okazuje, deklaratywnym zapewnieniom.



Opisane przykłady naruszeń praw człowieka – wspieranie autorytarnego reżimu wojskowego w Birmie oraz doprowadzenie do tragicznych zanieczyszczeń w ekwadorskiej Amazonii – stanowią przykre świadectwo tego jak dalece inicjatywy i kodeks etyczny Chevron, odbiegają od promowanego wizerunku koncernu. Przedstawione zarzuty obejmują tylko dwa przypadki, które nadal nie znalazły sobie oczekiwanego rozwiązania. Aby uzyskać pełną panoramę negatywnego zaangażowania Chevron w różnych regionach kuli ziemskiej należy uzupełnić przedstawiony portret o kilka innych przypadków, w tym kontrowersyjną obecność koncernu w Nigerii.

## **CHEVRON W POLSCE**

Zalecane działania dla rządu polskiego, samorządów, przedsiębiorstw oraz indywidualnych osób...



Przedstawiciele i zarząd Chevronu w dalszym ciągu prowadzą działalność dezawuuującą podstawowe prawa człowieka. W korowodzie zarzutów kierowanych pod adresem kierownictwa koncernu znajduje się wspieranie junty wojskowej w Birmie odpowiedzialnej za ciężkie naruszanie praw człowieka (pozasądowe morderstwa, palenie wiosek, przymusowa praca, tortury, prześladowanie mniejszości etnicznych, represjonowanie aktywistów politycznych) oraz katastrofalne zanieczyszczenie środowiska w ekwadorskiej Amazonii, w tym uchylanie się od odpowiedzialności za ogrom dokonanych zniszczeń i ich bezpośrednich skutków.

W związku z powyższym zaleca się podjęcie wszelkich inicjatyw stanowiących wyraz dezaprobaty wobec wiodącej polityki zarządu Chevron oraz impuls sygnalizujący konieczność jej rewizji i zmiany. Niezbędne kroki powinny zostać podjęte na wszystkich możliwych szczeblach. W Polsce szczególnie zakres prerogatyw w tej dziedzinie spoczywa w rękach Parlamentu oraz samego rządu polskiego. Nie wydaje się aby posłowie i inni politycy publicznie deklarujący przywiązanie do międzynarodowych ustaw prawnych – praw człowieka, sprawiedliwości i godności – mogli aprobować działalność jakichkolwiek ciał, które te zasady deprecjonującą lub wręcz gwałcą. Wierność podstawowym normom etyczno-prawnym ze strony kół gospodarczych już dawno powinna stać się warunkiem ewentualnej współpracy oraz podpisania umów i licencji. Świadome naruszanie tych norm, drogą naturalnej konsekwencji, powinno skutkować upublicznieniem newralgicznych przypadków łamania podstawowych praw oraz podjęciem kroków prowadzących do ostatecznego zaniechania pielęgnowanych nadużyć. Z najwyższym zaniepokojeniem należy stwierdzić, że rząd polski odszedł od tej reguły podczas przyznawania koncesji na poszukiwania gazu łupkowego w naszym kraju. W rezultacie nierozważnych decyzji, koncesje na lokalizowanie surowców naturalnych w Polsce otrzymał Chevron a dzięki kontraktom z innymi posiadaczami zezwoleń także Talisman Energy i Conoco Philips.

To nie pierwszy raz, gdy reprezentanci rządu polskiego prowadzą działalność gospodarczo-inwestycyjną z całkowitym pominięciem podstawowych reguł etyczno-prawnych. Wydanie koncesji dla Chevronu, kontynuującego dwulicową politykę gospodarczą w Birmie i Ekwadorze, bez upomnienia się o jej zakończenie, stanowi kolejny przykry akcent dezawuuujący najpilniejsze zasady szeroko rozumianego humanitaryzmu wzdłuż linii, którego konstytuują się ludzkie społeczeństwa. Aby zapobiec kontynuowaniu niesprawiedliwej polityki legitymizującej stosowanie podwójnych miar i moralności, związanych w tym przypadku z Chevronem, rząd polski powinien podjąć następujące kroki:

1. Ponownie upublicznić kwestię łamania praw człowieka w Birmie, w tym wysoce nieetyczne działania koncernów, takich jak Chevron i francuski Total, które swoimi inwestycjami subsydują birmańską juntę wojskową i popełniane przez nią niegodziwości na prowincji tego kraju.

2. Wezwać publicznie zarząd, przedstawicieli i akcjonariuszy Chevron do wyrównania rachunków krzywd popełnionych przez Texaco (obecnie część przedsiębiorstwa) w ekwadorskiej Amazonii, w latach 1964-1992.

3. Wszystkie te zagadnienia powinny stać się tematem dialogu i negocjacji na wszelkich możliwych szczeblach komunikacji międzynarodowej.

4. Działania doraźne: zawieszenie najważniejszych przedsięwzięć prowadzonych przez Chevron lub jego spółki zależne w Polsce do czasu wycofania się koncernu z Birmy oraz wzięcia na siebie odpowiedzialności za dokonane zanieczyszczenia w ekwadorskiej Amazonii. Wśród nich znajdują się koncesje na poszukiwanie gazu łupkowego, przyznane przez Ministerstwo Środowiska dla Chevron Polska Exploration and Production Sp. z o.o oraz Chevron Polska Energy Rescources Sp. z o.o, w następujących lokalizacjach: Frampol, Kraśnik, Grabowiec i Zwierzyniec.

Pomimo, że organy samorządowe z okolic Frampola, Grabowca, Kraśnika itd. nie posiadają kompetencji anulowania i zawieszania koncesji wydanych przez Ministerstwo Środowisko to oczekiwany i wiele znaczący gest z ich strony stanowiłoby wydanie oficjalnych oświadczeń w których jako reprezentanci lokalnych społeczności odnieśliby się negatywnie do działań Chevronu w Birmie i Ekwadorze.

Jeszcze bardziej kapitalne znaczenie ma postawa właścicieli gruntów na, których odbędą się planowane odwierty. Indywidualne osoby i przedsiębiorstwa udostępniające grunty na ten cel stoją przed pozornie trudnym wyborem między

otrzymaniem wysokiej rekompensaty za pozwolenie na prace na własnej działce a moralnym i obywatelskim sprzeciwem wobec dwulicowych działań Chevronu, pociągającym za sobą odmowę współpracy i udostępnienia gruntów na rzecz forsowanych odwiertów.

## **POST SCRIPTUM**

Chevron to tylko twór gospodarczy. Pod jego fasadą kryje się zespół działań określonej grupy osób. Oto czołowi reprezentanci koncernu Chevron...

Rada Dyrektorów:

1. John s. Watson – Przewodniczący i Dyrektor Naczelny
2. George L. Kirkland – Przewodniczący i wiceprezes ds. upstreamu i gazu
3. Linneit F. Deily – była zastępczyni przedstawiciela handlowego USA oraz ambasador USA przy WTO
4. Samuel H. Armacost – pełnił funkcje dyrektorskie w Del Monte Ford Company
5. Sam Nuun – profesor, wykładowca – w przeszłości związany także z Coca-Colą i Dell
6. Carl Ware – emerytowany wiceprezes Coca-Cola
7. Franklyn G. Jenifer – emerytowany prezes, Uniwersytet Stanu Teras w Dallas
8. Robert J. Eaton – emerytowany przewodniczący Zarządu DaimlerChrysler AG
9. Chuck Hagel – profesor University of Nebraska, Omaha oraz Georgetown University

Pozostali:

1. John E. Bethancourt – wiceprezes, związany z Texaco
2. Wesley E. Lohec – wiceprezes ds. Zdrowia, Środowiska i Bezpieczeństwa

Autor: Damian Żuchowski  
Dla „Wolnych Mediów”

## **BIBLIOGRAFIA**

1. „The Lasting Stain of Oil. Cautionary Tales and Lessons from the Amazon”, 2010  
<http://chevrontoxico.com/assets/docs/the-lasting-stain-of-oil-report.pdf>
2. „The True Coast of Chevron. An alternative Annual Report”, 2010  
[http://www.earthrights.org/sites/default/files/documents/true-cost-of-chevron-may-2010\\_0.pdf](http://www.earthrights.org/sites/default/files/documents/true-cost-of-chevron-may-2010_0.pdf)
3. „Energy Insecurity. How Total, Chevron, and PTTEP Contribute to Human Rights Violations, Financial Secrecy, and Nuclear Proliferation in Burma”, 2010  
<http://www.earthrights.org/sites/default/files/documents/energy-insecurity.pdf>
4. Damian Żuchowski, „ConocoPhillips i Chevron naruszają prawa Indian”  
<http://wolnemedi.net/gospodarka/conocophillips-i-chevron-naruszaja-prawa-indian/>
5. [www.amazonwatch.org](http://www.amazonwatch.org), Press Releases, In the News (2009-2011)
6. „Nafta będzie wiercić dla Chevrona”  
<http://www.zycie.pila.pl/informacje/20110131-nafta-bedzie-wiercic-dla-chevrona/index.php>
7. [http://www.texaco.i-g.pl/texaco\\_polska.php](http://www.texaco.i-g.pl/texaco_polska.php)

8.

[http://www.mos.gov.pl/g2/big/2011\\_03/e99f388ecf0f4306b01eb383f271edac.jpg](http://www.mos.gov.pl/g2/big/2011_03/e99f388ecf0f4306b01eb383f271edac.jpg)